

DODATEK PARAFIALNY

Jednajcie prenumeratorów
prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA”
Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Apostołem bądź,
nie tylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw w Kościele Parafialnym Wnieb. Najśw. Marii Panny.

Niedziela II w. postu (13.III).

g. 6. Prymaria — ks. Dzieńiarz dokoń.
listu pasterskiego — ks. Kiwacz.

g. 8. Msza św. i dok. listu pasterskiego
— ks. kan. Jankowski.

g. 9.30 Msza św. dla szkół — ks. kan.
Jankowski, nauka — ks. Dzieńiarz.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski,
dok. listu pasterskiego — ks. Kiwacz.

g. 12.30 Msza św. — ks. prof. Giebartowski,
dok. listu pasterskiego — ks. Łopaciński.

g. 9.80 w Kaplicy Huta Milowice Msza
św. z dok. listu pasterskiego — ks. Kiwacz.

g. 15.30 Gorzkie Żale — ks. Łopaciński,
nauka pasyjna — ks. prof. Magott.

Od g. 18 dn. 12.III do g. 18 dn. 19.III dy
żurnym — ks. Łopaciński, wicedyżurnym
— ks. Kiwacz.

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela 13 marca — g. 15 Zebranie III Zakonu św. O. Franciszka, — godz. 17 Ogólne Zebranie Bractwa Żywego Różańca, — Zebranie plenarne K. S. Mężów.

Poniedziałek 14 marca — g. 19 Zebranie Plenarne K. S. M. Zeńskiej.

Wtorek 15 marca — g. 19 Świetlica K. S. M. Męskiej, — godz. 19 Zebranie zastępu K. S. M. Zeńskiej.

Środa 16 marca — godz. 19 Kurs robót ręcznych K. S. M. Zeńskiej.

Czwartek 17 marca — godzina 17 Świetlica K. S. Kobiet, g. 18—19 Biblioteka Parafialna, g. 19.15 Kurs wykształcenia religijnego, godz. 19.30 Świetlica K. S. Mężów i K. S. M. Męskiej.

Piątek 18 marca — g. 19. Kurs wychowania fizycznego K. S. M. Zeńskiej.

Sobota 19 marca — g. 19 Świetlica K. S. Mężów i K. S. M. Męskiej.

Niedziela 20 marca — godz. 15 Zebranie III Zakonu św. O. Dominika, godz. 17 Zebranie Plenarne K. S. Kobiet.

Komunikaty.

Kierownictwa K. S. Mężów i K. S. M. Męskiej przypominają, że w niedzielę dnia 13 marca o godz. 8 rano zostanie odprawiona Msza św. w intencji członków.

Wszyscy członkowie winni przybyć na to nabożeństwo i gremialnie przystąpić do Stołu Pańskiego.

W ciągu bież. tygodnia obowiązują katolików w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek post bez wstrzemięźliwości, to znaczy w te dni wolno jest jeść z mięsem, ale w ciągu dnia raz tylko do sytości; natomiast w piątek i sobotę — dnia 18 i 19 marca obowiązuje post i wstrzemięźliwość, to znaczy bez mięsa i w ciągu dnia raz tylko do sytości.

Krucjata Eucharystyczna.

(dokończenie).

Jakież piękne daje nakazy rycerz:

1) „Nigdy nie opuszcza porannej i wieczornej modlitwy.”

2) W kościele czy kaplicy pełni honorową straż wobec Pana Jezusa.

A więc modli się pobożnie, bez rozglądania się, a myśli i serce zwraca jedynie w stronę Tabernakulum gdzie przebywa najwyższy Król, i najlepszy przyjaciel dzieci.

3) Odznacza się zawsze posłuszeństwem wobec rodziców i przełożonych.

4) Stara się być pilnym w nauce i szkolnych obowiązkach.

5) Jest aniołem czystości i brzydzi się nieskromną rozmową, książką, obrazem i zabawą.

6) Jest wzorem dobroci i unika wszelkich sprzeczek i kłótni.

7) Jest miłośnikiem prawdy i nigdy nie plami ust swoich kłamstwem.

Jest uczynnym dla innych i brzydzi się samolubstwem.

9) Jest pełen radości i stara się prawdziwą radość sprawić rodzicom i opiekunom.

10) Jest gorliwym apostołem katolickiej prasy.

Jakież to piękne rzeźbienie charakteru, rozwijanie dobrych stron duszy, a obcinanie tego, co złe, czy to będzie opanowanie wzburzenia, czy posłuszeństwo nawet w małych rzeczach, czy opanowanie jakiejś nieodpowiedniej myśli i t. p. Kiedy się ktoś w młodości tak nauczy pannać, to w przyszłości nie kaprys, nie jakieś „widzimisieć,” nie jakaś zachcianka, ale sumienie będzie kierowało.

Człowiek może wiele dokonać bo ma dużo energii w sobie, ale pod warunkiem, że tę energię w sobie uwięzi, a używać jej będzie wedle sumienia; inaczej człowiek wybuchu i to spowoduje większe lub mniejsze katastrofy. Oto tutaj planowana praca nad opanowaniem siebie.

A łatwa, bo ma dziecię konkretny cel i umiłowany: zbliżyć się do Zbawiciela, ukochać Go nieście więc ofiary Jemu.

Jak to pięknie pisze jedna z matek: Nie mogę się nadziwić zmianie, jaką spowodowała Krucjata w duszy moich dzieci. Nie przypuszczałam, ażeby ideał służby Eucharystycznej Jezusowi dodawał im tyle siły i bodźca do dobrego. Wystarczy powiedzieć: To rycerzyk Pana Jezusa potrafi się gniewać, dokuczać innym, być nieposłusznym, a zaraz widzę spuszczone oczy i wstyd na twarzy i przy następnej okazji duże panowanie i pracę nad sobą.

Czy można bez łez czytać to, na jaki pomysł wpadły dzieci w Janowie? W adwencie dzieci wpadły na piękny pomysł: sprawić Dzieciątku Jezus Sianko za swoje dobre uczynki i ofiarki serca. Ile w ciągu dnia spełniły dobrych czynków, lub dokonały zwycięstw nad sobą, tyle żdziebełek siana mogły przynieść na drugi dzień rano do ziółka; do końca adwentu zebrały ich 3 000 tak, że w kościele parafialnym i w kaplicy janowskiego dworu leżał P. Jezus na tym sianku. Dzieci ze szczególniejszym zainteresowaniem starały się zdobyć to posłanie P. Jezusowi i wiele postąpiły w tym czasie w nauce i w zachowaniu się. Nawet najmniejsze zdawały sobie sprawę że to niezwykle i najmiłsze będzie Bożej Dziecinie sianko.

Prawda, że to dziecinne i proste, ale zbawicielowi chyba bardzo miłe. A gdy dziecię będzie dorastało, będą ofiary większe, będzie wtedy i życie trudniejsze, ale to wszystko będzie łatwe dla Zbawiciela Eucharystycznego.

Dużo korzyści daje praktyka „skarbcza Krucjaty”. Mianowicie zapisuje się codziennie Msze św. wysłuchane, Komunię św. sakramentalną, Komunię duchowną i nawiedzenia Najśw. Sakramentu, modlitwy, ofiary, spełnione obowiązki, jak lekcje, na odpowiednich karteczkach,

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli” z „Dodatkiem Parafialnym”.

a przy końcu miesiąca zlicza się razem i posyła redakcji „Orędowniczką”. Dzisiaj żąda się wszędzie prowadzenia wszystkiego z ołówkiem w ręku to też i w życiu duchownym tak powinno być. Czyż takie zapisywanie nie zmusza do zastanowienia się nad sobą, czy nie pobudzi do dobrego? Dobra jest taka kontrola nad sobą, a i odczytywanie tych ofiar bardzo zachęca wzajemnie.

I oto staje koło Tabernakulum cała armia, walcząca modlitwą, armia walcząca ze swymi nałogami, armia apostołskiego czynu, dobrego przykładu dla innych dzieci dla otoczenia, a nawet rodziców i starszych znajomych. „Wpływ Krucjaty bardzo dodatnio zaznacza się wśród dzieci. Należące do niej stają się pobożniejszymi pilniejszymi w nauce grzeczniejszymi w szkole. Co więcej, Krucjata zaczyna działać dodatnio nawet na dzieci nienależące do niej”.

I jeżeli przejdą w służbie Eucharystycznej lata, czyż takie dzieci nie rozwijają się pięknie? Zapiszą się potem do Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży i będą w łonie tychże, gorliwymi członkami.

Piękny widok w pierwszy piątek: idą szeregi rycerzyków idą w skupieniu i z radością do Zbawiciela, z przejęciem przyjmują Pokarm Anielski i zostają dłuższy czas sam na sam ze Zbawicielem.

Piękny widok poza kościołem: wesole roześmiane twarze, niewinność w oczach, swoboda w zachowaniu, a jednak taka cześć dla kapłana.

Prośmy Boga, żeby we wszystkich parafiach były zastępy takich rycerzyków, żeby wszystkie dzieci zbierały się pod sztandarem „Króluj nam Chryste”.

Ks. T. J.

List Pasterski o parafiach i życiu parafialnym. Teodor Kubina

Z Bożego Zmiłowania i Stolicy Apostolskiej
Łaski Biskup Częstochowski

Wleblemnemu Duchowieństwu i Wier-
nym Diecezji pozdrowienie i Błogo-
sławieństwo w Panu.

„Wyście ciałem Chrystusewymi i członkami z członków”, (1 Kor. 12).

(ciąg dalszy)

Kochani Diecezjanie!

Parafia jest wielką i świętą rzeczą, albowiem jest ona nie tylko, jak by to się zdawać mogło, drobną, bardzo drobną cząstką powsze-

chnego Kościoła świętego, lecz jest równocześnie poniekąd całym Kościołem świętym. Zdanie to na pozór zawiera w sobie sprzeczność, bo — takby nam ktoś mógł zarzucić — jak może parafia być równocześnie częścią Kościoła i całym Kościołem Chrystusowym? Ale ta sprzeczność istnieje tylko dla tych którzy nie znają właściwej istoty Kościoła św., którzy patrzą na Kościół tylko z jego zewnętrznej i ludzkiej strony, a niewidzą jego w zewnętrznej boskiej treści.

Na zewnątrz, z ludzkiej swej strony, Kościół św. jest społecznością podobnie jak państwo z tą jednak różnicą, że Kościół św. jest społecznością powszechną, obejmującą cały świat, wszystkie rasy i wszystkie narody.

Podobnie też jak społeczność państwowa, jak np. Polska podzielona jest na województwa, powiaty i gminy, tak Kościół św. podzielony jest na archidiecezje, diecezje i parafie. Patrząc z tej zewnętrznej strony na Kościół św. nie możemy oczywiście twierdzić, że parafia jest całym Kościołem, lecz możemy ją uznać tylko za jego cząstkę i to bardzo małą cząstkę. Wobec tego mogło by się zdawać, że poszczególne parafie nie mają wielkiego znaczenia dla Kościoła. Bo i cóż z tego punktu widzenia mogą znaczyć dla Kościoła nawet największe parafie wobec 400 milionów wiernych należących do niego? A istnieją przecież parafie, które liczą zaledwie kilkaset dusz.

Ale na Kościół św. trzeba patrzeć nie tylko z jego zewnętrznej ludzkiej strony, lecz trzeba uprzytomnić sobie przede wszystkim jego wewnętrzną boską treść. Ta treść sama w sobie niewidzialna, ale nie mniej realna, jak jego zewnętrzna organizacyjna strona stanowi właściwą jego istotę, jego siłę i jego piękno. A cóż jest tą wewnętrzną boską jego istotą i treścią? Jest nią sam Chrystus Pan, nasz Boski Zbawiciel. Kościół św. w najprawdziwszym pojęciu jest Chrystusem nadal żyjącym i działającym w dziejach świata, aż do końca czasów. Warto zastanowić się jaknajgłębiej nad tą przedziwną prawdą, aby ją dobrze zrozumieć.

W Kościele żyje i działa Chrystus. Ta prawda nie polega tylko na tym, że Chrystus sam założył Kościół, wyznaczył mu jego cele, ustalił jego organizację, określił jego naukę i wyposażył go w odpowiednie do jego celów środki. Na tej podstawie możnaby wprawdzie powiedzieć, że Chrystus Pan żyje i działa w Kościele, ale wtedy żyłby i działał tylko tak, jak twórca i organizator państwa żyje w państwie, jak wielki

artysta żyje w swym nieśmiertelnym dziele, choć sam już dawno umarł. Kościół byłby wtedy tylko dziełem Chrystusa Pana, ale nie byłby, jak twierdzimy, samym Chrystusem.

Chrystus żyje i działa w Kościele. Nie znaczy to również tyle tylko, że Chrystus Pan z wyżyn niebieskich otacza Kościół swoją boską opieką, czuwa nad nim i czuwać będzie aż do końca świata, jak to przyrzekł, kiedy wstępując do nieba powiedział do Apostołów: „Oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mat. 28. 20). I na tej podstawie nie moglibyśmy twierdzić, że Kościół św. jest samym Chrystusem, że w nim Chrystus żyje i działa.

Więcej już przybliżyliśmy się do właściwego pojęcia tej prawdy, jeżeli li przypomnimy sobie Przenajświętszy Sakrament Ołtarza, który Chrystus Pan ustanowił w swoim Kościele. Przez ten wielki Sakrament Chrystus rzeczywiście żyje i działa w Kościele. Ale i ten fakt nie upoważniałby nas jeszcze do twierdzenia, że Kościół jest samym Chrystusem.

Lecz jak powiedzieliśmy, tajemnica Eucharystii św. przybliżyła nas do właściwego pojęcia tej przedziwnej prawdy. Albowiem właśnie Przenajświętszy Sakrament Ołtarza jest jednym z tych dwóch głównych boskich środków, dzięki którym Kościół św. stał się samym Chrystusem, stał się i na zawsze pozostaje Jego mistycznym Ciałem.

Związek małżeński zawarli:

Dnia 28 II. 1938 r. Józef Włodarczyk — z Marią Morawską.

Dnia 28 II. 1938 r. Stefan Chropała — z Zofią Broda.

Dnia 28 II. 1938 r. Edward Kamiński — z Marianną Kolektą.

Zmarli:

Dnia 27 II. 1938 r. Mieczysław Benzef lat 60.

Dnia 2 III. 1938 r. Józef Edward Szenk lat 77.

Dnia 3 III. 1938 r. Jadwiga Wyrzykowska lat 46.

Dnia 4 III. 1938 r. Stanisław Hałackiewicz.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Stefan Malman, kaw. Rudna 34 — z Janiną Pankowską, p. Małachowskiego 9 — zap. 2.

Bolesław Regieli, kaw. Teatralna 5 — z Apolonią Jeziorowską, p. 3 Maja 32 — zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Jerzy Franciszek Lichwała.
Paweł Fikus.